

# Golon, Tadeusz

---

## "Filozofia współczesna", pod red. Józefa Tischnera, Kraków 1989 : [recenzja]

---

Studia Teologiczne 10, 306

---

1992

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

konkurująca z nią — a na płaszczyźnie biologii tylko ona to czyni — teoria stałości i niezmienności gatunków naraża na szwank zarówno ludzka godność, jak również wielkość Stwórcy. To właśnie ona niweluje jednorazowość człowieka w świecie istot żywych; ona też — jak to bodaj najwcześniej dostrzegł Karl Rahner — wypacza chrześcijańską wizję Boga i Jego rolę redukuje do roli pogańskiego demurga. Przyznaje: do takiego przeświadczenia nie można dojść bez zmuszonej nieraz refleksji nad współczesną koncepcją nauki i wynikających z niej wniosków w sprawie możliwości i granic poznawczych nauk przyrodniczych. Nie można też dojść do niego bez afirmacji aktualnego, jakkolwiek cząstkowego stanu wiedzy wykopaliskowej, i bez afirmacji prób racjonalnego wyjaśniania tej wiedzy. Do takiej refleksji zapraszam, taką afirmację proponuję” (s. 3).

Józef M. Dołęga

*Filozofia współczesna*, pod redakcją Józefa Tischera, Kraków 1989, ss. 498.

Książka ta składa się z sześciu rozdziałów, które dotyczą głównej linii rozwoju filozofii współczesnej. Spośród nich chciałbym potencjalnego czytelnika zainteresować treścią rozdziału szóstego pt. „Lęk” Antoniego Kepińskiego, który we wspomnianej pracy zajmuje strony 456-498.

Antoni Kepiński urodził się 16 XI 1918 r. w Dolinie (w Stanisławowskiem). W 1946 roku uzyskał specjalizację I i II stopnia w zakresie psychiatrii. Dyplom doktora medycyny otrzymał 22 XII 1949 r. na Wydziale Lekarskim UJ w Krakowie. 13 V 1960 r. obronił rozprawę habilitacyjną. Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej zatwierdziło habilitację 19 I 1962 r. W marcu 1972 r. Rada Państwa mianowała go profesorem nadzwyczajnym. Znany za życia w swym środowisku jako prawdziwie dobry lekarz, zawsze bezpośredni i skromny, był wielkim humanistą i filozofem oraz wybitnym psychiatrą znającym doskonale ludzkie tajniki psychiki człowieka. Pozostawił po sobie wiele prac z dziedziny medycyny. Zmarł 8 VI 1972 r. Po śmierci zyskał nieprzeciętne uznanie i sławę.

Rozważania wspomnianego rozdziału pt. „Lęk” cyrkulują wokół wpływu dzisiejszego świata na życie konkretnego człowieka; relacja świat — człowiek jest tematem obecnej tutaj filozoficznej refleksji. Ta zamyka się w dialogu między filozofem a psychiatrą na temat człowieka i jego powikłanych losów. Dotyczy szczególnie: analizy stanów psychicznych człowieka, możliwości diagnozy oraz empatii, aktywizacji podmiotowej w relacji lekarz — pacjent, a także ethosu i jego elementów składowych oraz relacji między podstawą filozoficzną wobec życia a schizofremią. W fenomenologii utarło się powiedzenie: „bliźni to prawdziwy transcendens”. Bliźni to ten, który „naprawdę jest na zewnątrz nas”. Bliźni rzuca spojrzenie w naszą stronę. Pod tym spojrzeniem zmieniamy się. Budzi się w nas ciekawość, sympatia, antypatia, radość, wstyd.

Nasze własne ja zaczyna nabierać kształtu „ze względu na drugiego”. Bliźni jest granicą naszej wolności, adresatem i autorem słowa, obiektem nienawiści i miłości. Filozofia człowieka, według Kepińskiego, szczególny nacisk kładzie na godność człowieka, jego wolność i ethos nadziei. Kiedy człowiek traci nadzieję, to jakby zmalowało jego życie. Obcy staje mu się jej ethos. Zamiast kroczyć swoją drogą czuje się zmuszony szukać gdzieś w przestrzeni kryjówki dla siebie. Człowiek w kryjówce wierzy, że nosi w sobie jakiś skarb i stara się go schować głęboko. Sam go pilnuje, a miejsce na którym stoi otacza ścianą lęku. Nikt nie przychodzi na świat z wrodzonym lękiem przed ludźmi, lecz uczy się go od innych. Odporność na lęk istnieje dzięki nieustannej walce, ta jednak naraża człowieka na „znużenie”, co w konsekwencji grozi zaburzeniem reakcji obronnych na ów lęk. Człowiek „znużony” przestaje być człowiekiem „posiadającym siebie”. Paraliżujący lęk odbiera mu jego własną tożsamość. Człowiek „posiadany” jest już utraconym. Bliskość lęku nie daje szczęścia lecz napawa grozą i wtrąca w beznadziejność. Autor wierzy w wyzwolenie. Co jest jego warunkiem? Odpowiedzią jest: głęboki przewrót w sposobie przeżywania wartości.

Książka przychodzi z pomocą dzisiejszemu człowiekowi, poszukującemu swych właściwych relacji do świata, człowieka i Boga, obnażając zainteresowanie głównych kierunków filozofii współczesnej. Stanowi wyjątkową panoramę myśli ludzkiej XX w. Charakteryzuje się prostym przejrzystym językiem, co w połączeniu z atrakcyjnością i oryginalnością treści czyni ją poczytną.

Tadeusz Golon